

Szklana pogoda – Lombard

Nad ogromną betonową wsią
Z wolna gaśnie słoneczna żarówka
Pod ogromną betonową wieś
Kocim krokiem podchodzi szarówka

Już z ogonków wycofały się
Frasobliwe kolejek madonny
Do kapliczek powracają, gdzie
Telewizor z prognozą pogody

Szklana pogoda
Szyby niebieskie do telewizorów
Szklana pogoda
Szklanka naciąga bez humoru
Szklana pogoda

Rygle, zamki zabezpieczą drzwi
Szklany judasz gości skontroluje
Noc nie straszna, kiedy kłódki trzy
Na złodzieja bracie narychtujesz

Windy szumią śpiewankę do snu
Sąsiad pacierz klepie na kolanach
Może jeszcze raz się uda znów
Przetrzeć noc I doczołgać do rana

Szklana pogoda
Szyby niebieskie do telewizorów
Szklana pogoda
Szklanka naciąga bez humoru
Szklana pogoda



Słowa: Marek Dutkiewicz
Muzyka: Grzegorz Stróżniak
Rok wydania: 1984
Płyta: Wolne od cła

